



Mgr Bolesław Howorka
Poznań – UM

GENEZA KONFERENCJI PROBLEMOWYCH BIBLIOTEK MEDYCZNYCH

Od 1981 roku, prawie w każdym roku organizowane są spotkania bibliotekarzy – pracowników naukowych bibliotek medycznych, organizowane przez biblioteki główne uczelni medycznych – Konferencje Problemowe Bibliotek Medycznych. Pierwsze takie spotkanie odbyło się dnia 5 grudnia 1981 r. w Gdańsku. Konferencje odbywają się prawie w każdym roku przy ciesząc się coraz większym zainteresowaniem bibliotekarzy i to nie tylko pracujących w naukowych bibliotekach medycznych, w każdym kolejnym roku uczestniczy w nich więcej osób. Nasze konferencje nie odbyły się tylko dwukrotnie, po raz pierwszy w 1996 r., kiedy to liczne grono polskich bibliotekarzy medycznych uczestniczyło w wyjeździe szkoleniowym do bibliotek w RFN oraz, po raz drugi, w 2007 r., bowiem w tym roku, zostały zorganizowane w Krakowie Warsztaty European Association for Health Information and Libraries). Tak regularnie organizowane konferencje gromadzą wielu bibliotekarzy przede wszystkim pracujących w naukowych bibliotekach medycznych. Podczas tych konferencji omawiane są ważne problemy związane z bieżącą działalnością bibliotek, następuje nie tylko wymiana doświadczeń, ale podejmowane są wiążące ustalenia, przede wszystkim dotyczące współpracy tych bibliotek. Każda konferencja połączona jest z posiedzeniem Konferencji Dyrektorów Uczelni Medycznych, tych uczelni, których rektorzy są członkami Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (patrz: art. 54 ustawy: Prawo o szkolnictwie wyższym).

Należy stwierdzić, że organizowanie cenionych w środowisku bibliotekarskim konferencji stanowi nasz, bibliotekarzy pracujących w uczelnianych systemach biblioteczno-informacyjnych akademickich szkół medycznych, organizatorów tych spotkań,

liczący się sukces. Tak nasz sukces! Ale stare przysłowie mówi, że każdy sukces ma wielu ojców (a klęska jest sierotą). Trzeba więc wyraźnie wymienić rodziców tego sukcesu, m.in. dlatego, by nie dopuścić aby na ich listę wpisywali się fałszywi, a co najmniej wątpliwi ojcowie.

Od pierwszego spotkania brałem aktywny udział w Konferencjach Problemowych Bibliotek Medycznych (w ostatnich latach, po moim przejściu na emeryturę, dzięki specjalnym zaproszeniom dyrektorów bibliotek – organizatorów; korzystając z okazji dziękuję Koleżankom i Kolegom za pamięć i za zaproszenia na Konferencje po moim przejściu na emeryturę), uznałem wraz z kol. Józefą de Laval, że trzeba ostatecznie wyjaśnić, kto był prawdziwym ojcem tej inicjatywy, tego niewątpliwego sukcesu.

Nasze spotkania zainicjowała Konferencja Rektorów Akademii Medycznych. Na jednym z posiedzeń Konferencji rektorzy naszych uczelni – w Łodzi, w październiku 1981 r. – uznali za potrzebne tworzenie dalszych kolegialnych struktur poziomych, konferencji, które będąc przejawem samorządności uczelni miały m. in. często stawać w opozycji do niektórych decyzji Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej¹. Struktury te miały stać się platformą współpracy i dlatego zaproponowano utworzenie analogicznych do konferencji rektorów zespołów (konferencji) niższego szczebla, m.in. konferencji dziekanów, dyrektorów administracyjnych i dyrektorów bibliotek głównych uczelni medycznych. Organizacji pierwszych spotkań zespołów (dyrektorów administracyjnych i dyrektorów bibliotek głównych) podjęło się dwóch rektorów akademii medycznych: gdańskiej (właściwa organizacja pierwszego spotkania) oraz poznańskiej (przygotowanie programu).

Zorganizowanie pierwszego spotkania dyrektorów bibliotek głównych Rektor Uczelni Gdańskiej zlecił mgr Józefie de Laval, dyrektorowi Biblioteki Głównej Akademii Medycznej w Gdańsku. I to pani de Laval trzeba raz jeszcze podziękować za zorganizowanie, w tak bardzo trudnych warunkach (pamiętamy, to była sobota – dokładnie tydzień przed 13 grudnia 1981 r.). I Konferencji, w której udział wzięli wszyscy dyrektorzy bibliotek głównych uczelni medycznych oraz zaproszony przez Rektora Akademii Medycznej w Gdańsku Dyrektor Głównej Biblioteki Lekarskiej (który w czasie

¹ W kilku województwach, m.in. w Wielkopolsce, organizacje partyjne porozumiały się z komisjami NSZZ „Solidarność” i wspólnie utworzono platformy współpracy (nazwano je strukturami poziomymi). Zamierzeniem twórców tych „struktur” było wyjaśnianie spornych kwestii i nieporozumień w taki sposób, aby nie dochodziło do niepotrzebnych akcji protestacyjnych, a jednocześnie do znalezienia rozwiązań, które ułatwiałyby życie mieszkańców regionu i pracę instytucji, zakładów pracy w województwie. Takie struktury powstały na szczeblu wojewódzkim [wiem o kilku owocnych spotkaniach I Sekretarza K. W. PZPR w Poznaniu – [E. Skrzypczaka, inżyniera z Zakładów HCP, n. b. wybranego w 1980 r. i odwołanego z tej funkcji kilkanaście dni do ogłoszeniu „stanu wojennego”, na początku 1982 r., w tym samym czasie odwołano także I Sekretarza K. W. PZPR w Gdańsku] z Przewodniczącym Komisji Regionalnej NSZZ – Z. Rozwałakiem].

obrad demonstrował swój negatywny stosunek do tego spotkania²). Dyrektor Głównej Biblioteki Lekarskiej początkowo uważał, że działania rektorów zostały podjęte bez jego zgody, bez uzgodnienia z nim, jako dyrektorem Centralnej Biblioteki Medycyny (tak, m.in., się ta Biblioteka wówczas nazywała)³. Można to było nawet zrozumieć, bowiem nasze zarzuty kierowane były przede wszystkim do biblioteki centralnej, która dzieliła środki finansowe przyznawane na prenumeratę „dewizową” czasopism medycznych. Gros tych środków przyznawano warszawskim naukowym bibliotekom medycznym. Natomiast „reszta” przydzielonych przez Ministerstwo Zdrowia na ten cel kwot była przekazywana pozostałym naukowym bibliotekom medycznym – poza stolicą. Co gorsza, czasopisma te były często niedostępne w czytelni GBL, bowiem praktyką stosowaną wówczas w tej Bibliotece było wypożyczanie ich profesorom z Warszawy.

W 1981 roku palącym problemem był ograniczony dostęp do naukowych wydawnictw zagranicznych, zwłaszcza czasopism, dotkliwy brak dewiz na prenumeratę „z II strefy płatniczej” (tak się to wówczas nazywało). Rektorzy uczelni medycznych uznali, że to pierwsze spotkanie dyrektorów bibliotek głównych stanie się okazją do nawiązania ściślejszej współpracy, m.in. do zorganizowania systemu informacji o nabywanych przez te biblioteki źródłach informacji, o czasopismach „dewizowych” oraz do skoordynowania planów prenumeraty w taki sposób, aby uniknąć powtarzania tytułów, do opracowania „planu specjalizacji bibliotek w zakresie prenumeraty zagranicznej”⁴

² Wynikało to prawdopodobnie – z jednej strony z braku zrozumienia dla celów naszej Konferencji, a z drugiej strony stanowiło wynik nacisków Ministerstwa Zdrowia. Nie mieliśmy zamiaru deprecjonować rangi kierowanej przez dra Kapuścika Biblioteki, objął on to stanowisko kilka miesięcy wcześniej i musiał znać mankamenty w systemach pracy GBL, m.in. zwalczanego przez nas „systemu wypożyczeń czasopism dewizowych”. System ten powstał wiele lat wcześniej i była to prawdopodobnie inicjatywa poprzedniego dyrektora GBL.

³ Był „nowym” na tej funkcji i prawdopodobnie ktoś go wówczas inspirował bądź musiał wykonywać polecenia Ministerstwa Zdrowia? Jako b. dyrektor Biblioteki Warszawskiej Akademii Medycznej znał dobrze nasze problemy. Trzeba tu podkreślić, że dyrektor Głównej Biblioteki Lekarskiej został bez problemów przez nas (niektórych dyrektorów bibliotek głównych akademii medycznych) przekonany, na spotkaniu – wiosną 1982 r. w GBL, o celowości naszych działań i od tego roku aktywnie uczestniczył w naszych konferencjach problemowych.

⁴ Rektor Akademii Medycznej w Poznaniu, prof. dr Jerzy Wójtowicz, zlecił mi przygotowanie propozycji w tych sprawach, i jak mi potem powiedział, przedstawił je na „łódzkim kolegium rektorów”. Sytuacja ówczesnie wyglądała tak, że przyznawane na prenumeratę zagraniczną środki dewizowe były dzielone w taki sposób, że „lwią część” otrzymywała GBL, a w konsekwencji ponad połowa naukowych medycznych czasopism zagranicznych była w bibliotekach warszawskich. Ale nie to było najgorsze. Nasi pracownicy wyjeżdżając do Warszawy dowiadawali się w GBL, że poszukiwanego przez nich czasopisma „nie ma na miejscu”, bowiem od lat w tej instytucji rządziła praktyka wypożyczania tych czasopism – bezterminowo – niektórym uprzywilejowanym najprawdopodobniej przez Ministerstwo Zdrowia, przez poprzedniego Dyrektora GBL profesorom warszawskiej uczelni i instytutów naukowych. Jednym z ważnych rezultatów naszej pierwszej Konferencji było podjęcie działań przez nowego dyrektora GBL – dra J. Kapuścika, likwidujących ten „proceder” oraz skorygowanie sposobu podziału na uczelnie środków dewizowych.

Minister Zdrowia uznał inicjatywę konferencji rektorów oraz działania rektorów za „nielegalne” i wystosował do Komitetów Wojewódzkich PZPR w Gdańsku i w Poznaniu pismo, w którym zażądał „zainicjowania procedury ukarania winnych organizacji tych spotkań” rektorów Akademii w Gdańsku i w Poznaniu – do odwołania ich z funkcji łącznie (o ile dobrze sobie przypominam, to minister powołał się na swoje uprawnienia uzyskane po ogłoszeniu stanu wojennego). Rektor Akademii Medycznej w Poznaniu prof. Jerzy Wójtowicz pokazał mi kopię tego pisma wraz ze swoim komentarzem wskazującym na inicjatora tych działań. Pamiętam tylko to, że w Poznaniu była następująca sytuacja – Komitet Uczelniany PZPR wystosował, w porozumieniu z „komisarzem wojskowym”, pismo do Ministra Zdrowia, w którym powiadomił go, że działania Rektora były przez „instancję” zaakceptowane i uznane za celowe, wręcz zasługujące na uznanie; i na tym w Poznaniu sprawa się zakończyła⁵. A w Gdańsku – Rektor prof. M. Żydowo został odwołany z funkcji w sierpniu 1982 roku. Po protestach organów Uczelni Minister przesłał uzasadnienie odwołania: „utrata zaufania władz politycznych i administracyjnych regionu gdańskiego”.

W czasie XXXV Konferencji, na której przedstawiłem zebranym swoje uwagi o historii naszych spotkań poprosiłem dyrektora Biblioteki Głównej Uniwersytetu Medycznego w Gdańsku o przekazanie panu prof. Mariuszowi Żydowo wyrazów naszego szacunku i podziękowania za Jego znaczący wkład w organizację Pierwszej Konferencji Problemowej Bibliotek Medycznych, dołączając także nasze najlepsze życzenia z okazji Jego Jubileuszu – ukończenia 90-lat. Niestety dzisiaj nie ma Go już wśród nas – zmarł w 2016 roku.

Organizatorką pierwszej Konferencji była dyrektor Biblioteki Medycznej w Gdańsku – Józefa de Laval – i za Jej pracę, działania należą się również serdeczne podziękowania. Ale muszę wspomnieć o jeszcze jednej osobie, organizatorce Konferencji w Białymstoku, w 1982 roku. To właśnie na tej Konferencji ustalono, że nasze spotkania mają obowiązującą do dnia dzisiejszego nazwę: Konferencja Problemowa Bibliotek Medycznych. Była to Konferencja wspaniale zorganizowanej przez Bibliotekę Główną AM w Białymstoku, przez dyrektorkę Krystynę Kubalową (i tu nasze kolejne serdeczne podziękowania). To Ona nadała tym konferencjom obowiązujący do dzisiaj kształt, to Ona i Jej Współpracownicy stworzyli w tych niewyobrażalnie trudnych czasach (a rok 1982 był tym, najtrudniejszym, rokiem, w którym „stan wojenny” dał się nam wszystkim „najmocniej we znaki” i to nie tylko od strony ekonomicznej ...) wspaniałą atmosferę twórczą i koleżeńską, wręcz przyjacielską. Konferencje z roku na rok miały i mają coraz bogatszy program oraz podejmują coraz trudniejsze problemy. Dziękuję Ich Magnificencjom (z 1981 roku) za „ojcostwo”, które zaowocowało sukcesem. I dziękuję naszym Koleżankom, organizatorkom pierwszych konferencji⁶.

⁵ Na marginesie warto dodać, że Pan Pułkownik (nasz b. „komisarz wojskowy”) był i jest niezwykle porządnym człowiekiem, nadal jest u nas (nie tylko w Bibliotece, ale także „na pokojach rektorskich”) zawsze mile widzianym gościem.

⁶ Opracował: Bolesław Howorka przy współudziale (uzupełnienia, korekta) Józefy de Laval